

CHWILA

Cena 60 hal.

PRENUMERATA:
Miesięcznie we Lwowie 10 K. bez dostawy
do domu. /
OGŁOSZENIA wedle umowy.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA I EKSPEDYCYJA
— LWÓW, PASAŻ HAUSMANA, L. 1.

Dziennik dla spraw politycznych, społecznych i kulturalnych.

Walka z paskarstwem.

Do aktualnych zagadnień gospodarczych należy walka z paskarstwem, jako z główną przyczyną drożyzny artykułów żywnościowych tudzież innych artykułów codziennego zapotrzebowania. Od dłuższego czasu zagadnieniem tem zajmuje się opinia publiczna. Tymczasowy Komitet Rządzący wydał rozporządzenia specjalne o zwalczaniu lichwy towarowej i robocizny, normujące kontrolę sprzedaży towarów i orzecznictwo sądowe w sprawach lichwy towarowej i robocizny. Na łamach niektórych dzienników pojawiają się najrozmaitsze projekty zwalczania paskarstwa, domagające się najostrejszych kar za zbrodniczy wyzysk publiczności oraz organizacji niejako sądu srorupkowego nad osobnikami, które dopuszczają się takiego wyzysku.

Sprawa ta wymaga rzeczywiście głębokiego zastanowienia i wszechstronnego zbadania, zwłaszcza u nas we Lwowie, w obłożonej twierdzy, gdzie ceny artykułów żywnościowych i innych towarów niezbędnych do zapotrzebowania doszły do horrendalnych rozmiarów i przyprawiają szerokie warstwy ludności o głód, choroby i nędzę.

Jesteśmy przekonani, że należy dyagnoza choroby paskarskiej umożliwiłaby też odpowiednią terapię, że zgłębienie istotnych przyczyn i źródeł drożyzny dałoby możność znalezienia skutecznych środków zaradczych. Dochodzenie jednak owych przyczyn, jeżeli ma prowadzić do celu, powinno być wolne o i uprzedzeń i bezstronne, ewentualne zaś zarządzenia zmierzające do zwalczania i ukrócenia nadużyć powinny być sprawiedliwe i bezwzględne i znaleźć zastosowanie do wszystkich bez różnicy stanowiska społecznego, bez różnicy stanu majątkowego, wyznania i narodowości.

W dyskusji nad tym tematem brak jednak niestety tej wymaganej obiektywności i bezstronności sądu. Stało się zwyczajem, szukać źródła drożyzny i handlu łańcuchowego wyłącznie w Żydach. Wychodząc z założenia, że handel znajduje się w znacznej mierze w rękach żydowskich, niesumienne agitatorowie celem odwrócenia uwagi zgłodniałych mas ludowych od rzeczywistych sprawców wskazują w Żydach kozła ofiarnego i na nich skierowują nienawistny tłum. W tym wypadku potwierdza się zdanie, stosowane dawniej do ludności wiedeńskiej, że „antysemityzm jest to socjalizm głupca”. Od tego uprzedzenia nie zdołali uwolnić się nawet wybitni politycy. Wszak wiadomo, że poseł Dąszyński na publicznym zgromadzeniu nie wahał się twierdzić, że Żydzi są przyczyną nadmiernej drożyzny. A i były prezydent ministrów Moraczewski wobec deputacji żydowskiej, która przybyła, aby przedstawić mu zajścia listopadowe w dzielnicy żydowskiej we Lwowie, wyraził się w tym samym duchu, doradzając przytem deputacji wywarcia wpływu celem usunięcia paskarsstwa u Żydów.

Dalecy jesteśmy od chęci bronienia paskarzy żydowskich. Każde paskarstwo czy to Żyda czy Niemcyda musi przelać nas równym wstrętem i oburzeniem. Potępiamy w równej mierze wszelkie spekulacyjne gromadzenie zapasów towarowych celem następnego podbijania cen bez względu na to, czy zapasy owe nagromadza i chowa kupiec żydowski, czy je nagromadza i ukrywa obszarnik, wieśniak lub przemysłowiec chrześcijański. Na każde paskarza, żydowskiego czy innego, nakładać należy — zdaniem naszym — najostrejsze kary. Ale protestujemy najstanowczej przeciw przypisywaniu Żydom

Więści z Czerniowiec.

Budapeszt. Czerniowiecki korespondent „Pester Lloyd” podaje następująco szczegóły z obecnej sytuacji w Czerniowcach. Ukraińska ludność Czerniowców próbowała urządzić zamach na rumuńskie rządy w Czerniowcach, zamach ten jednak został przez wojsko rumuńskie udaremniony. W następstwie tego dokonano Rumuni liczących rewizyj domów i biur, przyczem nie ominięto nawet filij wielkich banków wiedeńskich i galicyjskich. I tak dokonano rewizji w filii Banku hipotecznego i Banku anglo-austriackiego. W mieście ogłoszono stan oblężenia. Od par tygodni są Czerniowce zupełnie odcięte od świata. Z dzienników wychodzą obci niemieckie „Czernowitzer Tagblatt” i „Czernowitzer Morgenblatt” tylko dzienniki rumuńskie. Wiadomości pochodzą wyłącznie z rumuńskich biur informacyjnych.

Rumunia jest w ustawicznej walce z bolszewikami. W walkach tych wystąpi Rumunia w roli zaczepnej. Wojska rumuńskie posuwają się od Nowosielicy i Dniestrowi. Ostatnio zajęły Chocim.

Minister finansów prow. rządu rumuńskiego Flondor udał się na konferencję pokojową do Paryża.

Natomiast w samej Rumunii ruch rewolucyjny wzrasta. Do niezadowolonych tłumów przyłącza się wojsko. Król Karol próbował zbiec do Jass, ale mu w tym przeszkodziło.

Były poseł czerniowiecki, dr. Benno Straucher, bawi obecnie w Szwajcaryi w sprawach publicznych.

Ustąpienie prez. Eisnera.

Waimar. Wedle ostatnich doniesień miał premier Eisner ustąpić. Dymisja ta dała się przewidzieć wobec wyniku wyborów do sejmiku Rzeszy niemieckiej, które przyniosły klęskę stronnictwa socjalistów niezależnych do którego wstąpił Eisner należał.

Nowe banknoty w Czechach.

Wiedeń. „W. er Morgenzeitung” donosi z Pragi: Na większej giełdzie pojawiła się wiadomość jakoby nowe banknoty czesko-słowackie były już w druku. Istniał pierwotnie zamiar drukowa-

nia banknotów w Paryżu, przemysł jednak czeski stanął już na tej wyżynie, że mógł fabrykować banknotów sam przeprowadzić.

o n o p o l u paskarskiego. Domagamy się, aby z paskarzami żydowskimi zrównano w zupełności paskarzy nieżydowskich, aby paskarzy-obszarników, paskarzy-wieśniaków a nawet paskarzy-urzędników na równi traktowano z paskarzami-kupcami.

Chcąc dojść właściwego źródła drożyzny i tworzenia cen paskarskich, musimy pamiętać, że cenę wszelkich artykułów zapotrzebowania ustala pierwszy producent bezpośrednich środków żywności, czyli produktów rolnych. Kto zaś rozporządza tymi bezpośrednimi środkami żywności, zbożem, ziemiakami, owocami sirażkowymi, jajami, makiem, masłem itp.? Czyja nie Żydzi? Artykuły te są w wyłącznie pierwotnie posiadaniu obszarników i wieśniaków, wśród których Żydzi reprezentowali się w znikającym małym i w dodatku ciągle malejącym stosunku.

Oto zaś pierwszy producent, właściciel ziemski, sprzedaje np. cełnar metryczny zboża za 600—800 k., kiedy cztery lata temu za tęsamą ilość brał 16—20 k. „Zysk” jego wynosi zatem nie mniej jak 4000 słowami! cztery tysiące procent.

W opinii ogólnej zaś ten producent nie jest uważany za sprawcę drożyzny, tylko handlarz żydowski, który za wprowadzenie zboża w obrót i w konsumpcję dobija tytułem zarobku jakich 20 procent. Podobnie ma się rzecz np. z jajami, które dawniej kosztowały po 4—6 hal. a które obecnie wieśniaczki sprzedają po 80 h.,

podobnie z makiem, masłem itp. Nikogo to nie dziwi, że wśród właścicieliwa nagromadzili znaczne zapasy pieniężne i że wieśniaczki, nie wiedząc po prostu co z gotówką robić, wydają wiele na rzeczy zbytkowne, ubierają się w jedwabie itp.

Są zresztą artykuły, którymi Żydzi w ogóle nie handlowali ani nie handlują a które jednak obciążone równie wysokimi cenami paskarskimi, jak inne artykuły. Nierogaczna, mięso wieprzowe i wędliny są to również artykuły niepośrednie drogie, jakkolwiek w tej dziedzinie Żydzi chyba żadnego nie biorą udziału jako handlarzy lub pośrednicy.

Przy omawianiu nadużyć, obłątch nazw handlu łańcuchowego czy paskarskiego, zapomina się zazwyczaj o tem, że niemal wszystkie artykuły zapotrzebowania były do niedawna przedmiotem „zajęcia” i „gospodarowania” przez państwo austriackie i przez jego organa były wprowadzane w konsumpcję przy pomocy całego szeregu urządzeń administracyjnych. Nasuwa się przeto mimowoli pytanie, w jaki sposób artykuły te, dostawały się do handlu łańcuchowego. Musiały w łańcuchu rządowym chyba niektóre ogniwka być bardzo zepsute i zle funkcjonować. Władcy, że ogniwkami temi zepsutymi byli najrozmaitszego rodzaju funkcjonaryusze publiczni, którzy niejednemu z artykułów, stanowiących przedmiot „państwowego gospodarowania”, puszczał na „pasek”, dorobili się znacznych majątków i na